

George Duke & Band - Leverkusener Jazztage (2011)



1. *Bus Tours* 16:45 2. *You Touch My Brain* 6:01 3. *Cobra/ Backyard Ritual* 11:14 4. *A Fonk Tail/ Old Skool Medley* 17:52 5. *Everyday Hero* 2:33 Lineup: George Duke - Piano, Keyboards, Synthesizer, Vocals Andrew Papastephanou - Keyboards Jef Lee Johnson - Guitar Mike Manson - Bass Gordon Campbell – Drums

George Duke (b. 12 Jan 1946 in San Rafael, CA, USA - d. 5 Aug 2013 in Los Angeles, CA), was a pianist and synthesizer pioneer, who also majored in the trombone. Early influences: Les McCann and cousin Charles Burrell. First gig was with the house band at the Half Note club and with vocal band Third Wave in 1968, from there he backed such musicians as Dizzy Gillespie, Kenny Dorham and Don Ellis, playing session musician on Jean-Luc Pontys Pacific Jazz Albums. 1970 was a milestone for Duke playing on The Mothers of Invention album 200 Motels.

He then went on to join The Cannonball Adderley Quintet recording at least six albums with Adderley. Further collaborations with Frank Zappa and Billy Cobham came his first venture into the charts with "Reach for It" and "Dukey Stick". Reverting to his jazz roots his "Brazilian Love Affair" album even impressed his jazz critics after many accused him of selling out to pop. ---last.fm

George Duke zwany częstokroć pionierem elektronicznej klawiatury w muzyce jazzowej, znany jest też jako kompozytor i wokalista muzyki popularnej. Współpracował z tak różnymi artystami jak Jean-Luc Ponty i Frank Zappa. Wśród jego najsłynniejszych projektów muzycznych znajdziemy The Billy Cobham - George Duke Band, w którego składzie oprócz Duke'a i

perkusisty Billy'ego Cobhama znaleźli się też Alfonso Johnson i John Scofield.

Pod szyldem The Clarke / Duke Project natomiast wraz ze Stanleyem Clarke nagrał w latach 80-tych trzy płyty, spośród których za najlepsze ich wspólne dokonanie uważa się album wydany w 1981 roku "The Clarke / Duke Project", z którego pochodzi wspaniała kompozycja obu muzyków: "Wild Dog" oparta na wyśmienitych partiach gitary basowej i fortepianu. To zarazem jeden spośród najsłynniejszych utworów George'a Duke'a, którym Stanley Clarke do dziś często otwiera swe koncerty.

Największa popularność Duke'a miała miejsce na przełomie lat 70-tych i 80-tych ubiegłego stulecia, kiedy to soczysty, energetyzujący funk otoczony elektroniką z wdziękiem przez niego obsługiwaną cieszył się największym uznaniem zarówno wśród słuchaczy jak i bywalców dyskotek. Ta muzyka brzmi może dziś troszkę archaicznie, lecz w tym właśnie tkwi jej urok sprawiający iż doskonale słucha się jej również dziś, w XXI wieku. Dowodem na to niech będzie fakt, iż nagrania George'a Duke'a utrzymane w takiej konwencji cieszą się wciąż powodzeniem.

W dniu śmierci George'a Duke'a (6 sierpnia) premierę swą miał album Waymana Tisdale'a "The Absolute Greatest Hits" (2013), na którym znalazło się wspólne nagranie obu artystów: "Let's Ride". Kolejny Wielki Artysta dołączył w 2013 roku do niebiańskiej orkiestry grającej gdzieś tam, daleko "When The Saints Go Marchin' In". --- longplay.blox.pl

download: [uploaded](#) [anonfiles](#) [mega](#) [4shared](#) [mixturecloud](#) [yandex](#) [mediafire](#) [ziddu](#)

[back](#)